

Phil Jones Bass

Double Four BG75 2245 PLN

TESTOWAŁ: MACIEJ WARDA ZDJĘCIA: PHIL JONES BASS

Czuję się jak dziecko. Phil Jones Bass po raz kolejny zaskakuje mnie swoim brzmieniem, a w szczególności niebywałą projekcją najniższego pasma. Phil, ten geniusz z Nowego Jorku, zawarł chyba jakiś pakt z siłami nadprzyrodzonymi, albo faktycznie jest jednym z największych innowatorów w historii jeśli chodzi o nagłośnienie dla basistów.

OSTATNI STOPIEŃ MOCY REALIZUJE KOŃCÓWKA W KLASIE D Z TECHNOLOGIĄ PULSE WIDTH MODULATION.

NA PANELU WIERZCHNIM BEZ NIESPODZIANEK: 3-PASMOWA KOREKCJA BASS, MID, TREBLE Z +/- 18 DB PODBIĆCIA LUB PODCIĘCIA, POZA TYM KONTROLA INPUT LEVEL, MASTER VOLUME ORAZ AUX LEVEL.



ZASTOSOWANE GŁOŚNIKI TO 2 X 4" PJB NEO POWER TYPE A, KAŻDY O IMPEDANCJI 4 OHM.

No bo jak inaczej wytłumaczyć fakt, że z tak małego pudełka, (w dodatku wcale nie open-back), w którym zamontowano dwa czterociałowe (!) głośniki, wydobywają się takie dźwięki? Każdy inny producent basowego nagłośnienia albo omija szerokim łukiem takie głośniczki, albo załamuje się gdy słyszy efekt akustyczny po zamontowaniu takiego drivera w kolumnie. A Phil od lat zadziwia świat swoim pomysłem, a im mniejsze gabaryty urządzenia, tym to zdziwienie większe. Tak właśnie jest w naszym przypadku, bo combo Double Four BG75 to chyba jeden z najmniejszych istniejących backline dla basistów, który wprawdzie jest typowym combem ćwiczebnym, ale – jak już wspomniałem – swoim brzmieniem plasuje się w segmencie profesjonalnych studyjnych urządzeń. Co więcej, solidnie rozkręcony potrafi także przebić się w miksie na próbie z akustycznym zespołem.

BUDOWA

Do redakcji TopGuitar dotarło combo w kolorystyce czerwonej, ale dostępne są także modele czarne i białe. Obudowa pieca jest specjalnie usztywniona i wyłożona wewnątrz materiałami tłumiącymi dźwięk. Takie tłumienie zapobiega udziałowi obudowy w zniekształcaniu dźwięku, bo ścianki kolumny nie grają i nie powinny grać! Dzięki temu to co słychać z Double Four (zakres częstotliwości 60 Hz do 15 kHz!), jest bardzo realistycznym wzmocnieniem brzmienia naszego instrumentu. Ostatni stopień mocy realizuje końcówka w klasie D z technologią Pulse Width Modulation (PWM – patrz ramka), a preamp oparto m.in. na wbudowanym procesorze DSP (Digital Signal Processing). Suma sumarum ten cyfrowy wzmacniacz generuje 70 wat mocy, czyli całkiem całkiem. Jednym

// Pulse Width Modulation - metoda regulacji sygnału prądowego lub napięciowego, polegająca na bardzo szybkim (wiele razy na sekundę) załączanie i wyłączanie zasilania końcówki mocy. Układ PWM zasila urządzenie bezpośrednio lub przez filtr dolnoprzepustowy wygładzający zmiany natężenia prądu elektrycznego i napięcia. Zasilanie metodą PWM pozwala na uzyskanie dużej dokładności i łatwości sterowania urządzeniem. W praktyce pozwala to uzyskać wymagane w danej chwili napięcie i ograniczyć straty mocy, które w klasie A idą np. na grzanie się układu.



z patentów w tym piecyku to podwójne wzmocnienie, czyli osobny wzmacniacz zastosowany na każdym głośniku. Pozwala to w pełni wykorzystać możliwości każdego

głośnika, by potem na zasadzie synergii po skutkowało to piękną projekcją dół.

Oczywiście, tak jak w poprzednich testowanych modelach comb (Micro 7 i Session 77) cały moduł wzmacniacza można

wyciągnąć wykręcając uprzednio cztery śruby widoczne z wierzchu i stosować go z powodzeniem jako head. Zastosowane głośniki to 2 x 4" PJB Neo Power Type A, każdy o impedancji 4 ohm. Połączono je osobno, także impedancja całości nie zmienia się. Kolejnym patentem jest stosowanie konstrukcji typu Rectangular Auxiliary Low Frequency Radiator (RALFR®) zapewniająca stabilne wewnętrzne wzmocnienie fali akustycznej z jednoczesnym wyciszeniem przydźwięków i wzbudzeń, aby zapobiegać

niechcianej koloryzacji brzmienia i niechcianego interferowania fal akustycznych. Na panelu wierzchnim bez niespodzianek: 3-pasmowa korekcja Bass, Mid, Treble z +/- 18 dB podbicia lub podcięcia, poza tym kontrola Input Level, Master Volume oraz Aux Level. Do tego 3-pozycyjny przełącznik Mute / Low / High, przełącznik power oraz gniazda: Input (6.3 mm mono), Aux Input (3.5 mm stereo), Headphone Out (3.5 mm stereo) oraz Line Out (6.3 mm mono). Wymiary piecyka to 208 x 203 x 172 mm, a waga 4 kg.

BRZMIENIE

Fenomenalne! Może faktycznie ten piecyk nie gra zbyt głośno, ale za to w swoich ramach mocy jest olśniewający. Miałem to szczęście, by móc przetestować go zarówno z basem elektrycznym jak i akustycznym. W obydwu przypadkach sprawdził się wybornie. Po pierwsze w warunkach domowych, rozkręcony bardzo ostrożnie (a więc raczej „skręcony” a nie rozkręcony) oddał wszelkie swoje najważniejsze atrybuty – wierność źródłu dźwięku (daleko idąca transparentność), ale także zrównoważona emisja tych składowych, które bywają niesłyszalne podczas cichego, domowego grania. Mam tu na myśli skraje spektrum częstotliwości, czyli najniższy dół i skrzącą się delikatnie górę (rzecz jasna jeśli mamy nawinięte nówki struny). W miarę zwiększania głośności pojawiało się więcej rumieńców w brzmieniu i szczerze mówiąc nie wiem do końca, czy to jednak wzmacniacz tak ładnie kolorował sygnał tych basów, czy to one tak (aż tak!) naprawdę brzmią. W każdym razie sound z Double Four jest w jakiś nadprzyrodzony sposób przestrzenny, szeroki, panoramiczny i nie mam bynajmniej na myśli kierunków jego propagacji ale wrażenia psychoakustyczne, czyli to, jak odbieramy jego ogólny charakter. Oczywiście dzięki pokładowej korekcji można ukreślić barwy bardziej selektywne, konturowe, ale in general ton tego piecyka pozostanie zaskakująco bogaty i tłusty. I jeszcze ostatnia konstatacja: jest praktycznie pozbawiony przesterowania, nawet w maksymalnym wychyleniu potencjometru Level. ➤



SPRZĘT DOSTARCZYŁ:
www.warwick.de

STRONA PRODUCENTA:
<http://philjonesbass.com>

OPIS

Combo basowe o hi-endowym brzmieniu i mocy 70 W, przeznaczone do ćwiczeń lub domowego studia nagrań.

CENA
2245 PLN

Rectangular Auxiliary Low Frequency Radiator RALFR® to radiator sprzężony z dwoma 4-calowymi głośnikami. Działa on tylko przy najniższych częstotliwościach zwiększając moc głośników na częstotliwościach od 30 do 150 Hz. Minimalnie zmniejsza to również wychylenie membran głośników, dzięki czemu poprawiła się „obsługa mocy” przez cały układ.